

MISCELLANEA

DOI: [10.26354/bb.7.1.102.2026](https://doi.org/10.26354/bb.7.1.102.2026)

Patryk Grochowski*

ORCID: 0009-0006-6915-8238

patryk.gr00chowski@gmail.com

Krzysztof Koźmiński**

ORCID: 0000-0002-4126-9992

k.kozminski@wpia.uw.edu.pl

Dlaczego WIBOR nie może być kwestionowany przez sądy powszechne? Glosa aprobowująca do Wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie C-471/24

Streszczenie

Opracowanie stanowi głosę aprobowującą do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 12 lutego 2026 r. w sprawie C-471/24, dotyczącego dopuszczalności badania postanowień umów kredytowych opartych na wskaźniku WIBOR w świetle dyrektywy 93/13/EWG. Analizowany jest aspekt ekonomiczny i prawny masowego dochodzenia roszczeń przeciwko bankom w Polsce, grożącego powstaniu wielomiliardowego rynku usług prawnych z tytułu sporów z bankami o klauzule kredytów opartych na zmiennej stopie procentowej. Analizy prowadzone są z uwzględnieniem stanu faktycznego sprawy, treści pytań prejudycjalnych oraz kluczowych tez wyroku, w szczególności dotyczących zakresu obowiązków informacyjnych kredytodawców, znaczenia wymogu przejrzystości oraz relacji pomiędzy regulacjami konsumenckimi a Rozporządzeniem BMR (Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych i zmieniające dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE nr 596/2014). Autorzy argumentują, że wyrok wyklucza możliwość uznania mechanizmu

* Patryk Grochowski – Kancelaria Jabłoński Koźmiński i Wspólnicy Adwokaci i Radcowie Prawni S.K.A.

** Krzysztof Koźmiński – Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

WIBOR za nieuczciwy oraz ogranicza podstawy do masowego kwestionowania umów kredytowych. W konkluzji wskazano, że orzeczenie ma istotne znaczenie dla stabilności systemu finansowego i może zahamować rozwój kolejnej fali sporów sądowych z bankami.

Słowa kluczowe: wyrok TSUE, wskaźnik referencyjny WIBOR, kredyt, konsument, prawo

Kody JEL: K12, K23, G21, D18

Why WIBOR Cannot Be Challenged by the Common Courts? A Gloss (Approving) to the Judgment of the Court of Justice of the European Union in Case C-471/24

Abstract

This article provides an approving commentary on the Judgment of the Court of Justice of the European Union of 12 February 2026 in Case C-471/24, concerning the admissibility of reviewing contractual terms in credit agreements based on the WIBOR reference rate under Directive 93/13/EEC. The authors analyze the economic and legal context of mass consumer claims against banks in Poland, highlighting the emergence of a multi-billion market for legal services and attempts to extend litigation to variable-rate loans. The paper discusses the factual background of the case, the preliminary questions referred, and the key findings of the Court, particularly regarding the scope of lenders' information duties, the transparency requirement, and the relationship between consumer protection rules and the Benchmark Regulation (BMR). The authors argue that the judgment excludes the possibility of considering the WIBOR mechanism itself as unfair and significantly limits the grounds for mass challenges to credit agreements. In conclusion, the judgment is assessed as important for maintaining financial stability and for curbing a potential new wave of litigation against banks.

Keywords: CJEU judgment, WIBOR reference rate, credit, consumer, law

JEL Codes: K12, K23, G21, D18

Wstęp

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej: TSUE) z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 Dziubak, uchodzi za symboliczny przełom w sprawach sądowych polskich kredytobiorców nazywanych publicystycznie „frankowiczami” – to czas „złotych żniw” podmiotów świadczących usługę dochodzenia roszczeń konsumenckich przeciw bankom.

Obsługa setek tysięcy procesów o kredyt indeksowany lub denominowany (czyli powiązanych z walutą obcą) i żądań sformułowanych w związku z tzw. sankcją kredytu darmowego oraz pretensji i zarzutów na tle wskaźnika referencyjnego WIBOR (Warsaw Interbank Offered Rate) – pozwoliły wygenerować rynek o wartości wielu miliardów złotych, obligując jednocześnie banki do tworzenia rezerw w podob-

nej wielkości (WIB 2026). Choć brak tu wiarygodnych i pełnych danych, pojawiają się głosy, że: *„ta potężna i wysoce dochodowa branża urosła w ciągu ostatnich kilku lat (...) podobnej nie ma nigdzie na świecie. To kancelarie prawne, które w imieniu frankowiczów występują w procesach przeciwko bankom (...), zarobiły do tej pory ok. 4 mld zł, czyli miliard dolarów”* (Ramotowski 2024) lub: *„ten rynek obecnie może być wart ok. 11 mld zł i dalej będzie rósł”* (Wysota 2023). Niezależnie od różnorodności podmiotów (m.in.: firmy odszkodowawcze oraz inne podmioty dochodzące lub skupujące roszczenia, zagraniczne fundusze finansujące dochodzenie roszczeń w Polsce, kancelarie prawne, a także tzw. parakancelarie niemające statusu kancelarii adwokata lub radcy prawnego, świadczące pomoc prawną, w tym prowadzone w formie organizacji pozarządowej lub spółki prawa handlowego) oraz stosowanego modelu rozliczeń z klientem – działalność ta bazuje na masowej obsłudze typowych spraw opierając się na szablonie postępowania, wykorzystując nawet gotowe szemele pism, formatek, fragmentów uzasadnienia. W konsekwencji obsługa pojedynczej sprawy jest relatywnie „tania” i może być w dużym stopniu zautomatyzowana. Efekt skali zaś – według tego samego modelu prowadzonych jest nawet kilkakaset spraw – sprawia, że opłacalność takich przedsięwzięć jest wysoka, zwłaszcza wobec napływu nowych klientów. Ograniczony w istocie zbiór potencjalnych klientów prowadzi do ostrej konkurencji (przejawiającej się m.in. agresywną reklamą, często wątpliwą w świetle zasad etyki zawodowej adwokatów i radców prawnych). Agresywność promocji usług prawnych w zakresie kwestionowania WIBORU jest wzmocniana przez wyczerpywanie się puli kredytobiorców frankowych zainteresowanych sporem sądowym z bankami. Ponadto nie bez znaczenia są uzyskane w poprzednich okresach bardzo wysokie dochody i ich oczekiwana ekstrapolacja. W tych warunkach szans na utrzymanie dynamiki, a przynajmniej osiągniętego poziomu dochodów, upatruje się w motywowaniu klientów do sporów z bankiem na tle rzekomych nieprawidłowości w umowach kredytowych przewidujących zmienne oprocentowanie indeksowane wskaźnikiem referencyjnym WIBOR.

Niezależnie od wątpliwości towarzyszących wyrokowi TSUE w sprawie C-260/18 Dziubak (m.in.: Koźmiński 2024; Jabłoński 2018; Koźmiński 2022; Bełdowski 2021) – powtórzenie historii kredytów frankowych, w których to właśnie orzecznictwo TSUE oraz argumenty z prawa unijnego przechyliły szalę na korzyść konsumentów w sporach przed sądami krajowymi, wydawało się realne w odniesieniu do spraw WIBOR-owych. Uprawdopodobniało to postanowienie Sądu Okręgowego w Częstochowie Wydział I Cywilny z dnia 31 maja 2024 r. w sprawie o sygn. I C 1226/23, inicjujące postępowanie w trybie prejudycjalnym w sprawie C-471/24 (zwane dalej C-471/24), w której zapadły w dniu 12 lutego 2026 r. wyrok TSUE (zwany dalej: Wyrokiem) jest przedmiotem niniejszej glosy.

Sprawa J.J. przeciwko PKO Bank Polski S.A.

Przed analizą Wyroku oraz omówienia charakterystyki wskaźnika referencyjnego WIBOR warto nakreślić ogólny zarys sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w Częstochowie (zwany Sądem odsyłającym), który skierował do TSUE cztery pytania prejudycjalne, w trybie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, dotyczące oceny zagadnień związanych z warunkiem umowy kredytu hipotecznego dotyczącym określenia zmiennej stopy oprocentowania opartej na wskaźniku referencyjnym WIBOR.

Zgodnie z informacjami podanymi w Opinii Rzecznika Generalnego z 11 września 2025 r., sygn. C-471/24 (zwana Opinią) oraz w Wyroku:

- a) powód (J.J.) w czerwcu 2019 r. zwrócił się do PKO BP S.A. w celu zawarcia umowy kredytu hipotecznego w wysokości 400 000,00 zł;
- b) powód (J.J.) w dniu 1 sierpnia 2019 r. zawarł z PKO BP S.A. umowę o kredyt hipoteczny z okresem spłaty wynoszącym 20 lat na łączną kwotę 413 436,69 zł z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego;
- c) umowa kredytu przewidywała zmienną stopę oprocentowania, której wartość miała być obliczana na podstawie:
 - (i) wskaźnika referencyjnego WIBOR 6M należącego do rodziny wskaźników referencyjnych WIBOR, który jest wskaźnikiem referencyjnym stóp oprocentowania w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 22 Rozporządzenia BMR i którego wartość w dniu zawarcia tej umowy wynosiła 1,79%, a po drugie,
 - (ii) stałej marży w wysokości 1,85%, przy czym mająca zastosowanie stopa oprocentowania miała być dostosowywana w zależności od zmian tego wskaźnika w wymiarze półrocznym;
- d) szczególne warunki umowy kredytu dowodzą, że PKO BP S.A. poinformował kredytobiorcę o ryzyku związanym ze stosowaniem zmiennej stopy oprocentowania, przekładającym się w szczególnym przypadku na wzrost odsetek, a tym samym kwot miesięcznych rat spłaty. Informacje na ten temat zostały zawarte również w ogólnych warunkach umowy kredytu;
- e) powód (J.J.) wniósł do PKO BP S.A. skargę w przedmiocie zgodności z prawem ustalenia zmiennej stopy procentowej przy użyciu wskaźnika referencyjnego WIBOR 6M. Skarga ta nie została przez Bank uwzględniona;
- f) następnie powód (J.J.) wniósł powództwo do Sądu odsyłającego, wnosząc o:
 - (i) stwierdzenie, że warunek umowy kredytu dotyczący zmiennej stopy oprocentowania jest nieuczciwy w zakresie, w jakim odsyła do wskaźnika referencyjnego WIBOR 6M, a w związku z tym warunek ten go nie wiąże (jest nieważny),
 - (ii) zasądzenie na jego rzecz kwoty 10 828,93 zł, powiększonej o odsetki za opóźnienie;
- g) powód (J.J.) twierdził, że nie został prawidłowo poinformowany przez PKO BP S.A. o ryzykach związanych z umową kredytu ze zmiennym oprocentowaniem oraz ustaleniem wskaźnika referencyjnego WIBOR 6M, w szczególności o kwestiach związanych z wpływem banków na kształtowanie wskaźnika referen-

cyjnego WIBOR (w tym PKO BP S.A.) oraz danymi służącymi do ustalenia jego wysokości. Według powoda (J.J.) świadczy to o zapewnianiu sobie przez banki „ukrytej marży”;

- h) z twierdzeniami powoda (J.J.) nie zgodził się PKO BP S.A. wskazując, że: (i) powód (J.J.) został prawidłowo poinformowany o ryzyku zmiany stopy procentowej w procesie zawierania umowy kredytu, (ii) wskaźnik referencyjny WIBOR 6M nie jest oderwany od rzeczywistych transakcji, (iii) nie jest możliwe manipulowanie wskaźnikiem referencyjnym WIBOR 6M przez banki przekazujące dane do obliczania tego wskaźnika lub zawarcie pomiędzy tymi bankami porozumienia mającego na celu określenie jego wartości.

W związku z powyższym Sąd odsyłający zwrócił się do TSUE z czterema pytaniami prejudycjalnymi:

- 1) Czy art. 1 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (1993). *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* L 95, s. 29, z późniejszymi zmianami (dalej zwana Dyrektywą 93/13/EWG, 1993) należy interpretować w ten sposób, że pozwala on na badanie postanowień umownych dotyczących zmiennego oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR?
- 2) W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze, czy art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13/EWG, 1993 należy interpretować w ten sposób, że pozwala on na badanie postanowień umownych dotyczących zmiennego oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR?
- 3) W przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytania pierwsze i drugie, czy art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, 1993 należy interpretować w ten sposób, że zapisy umowy dotyczące zmiennego oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR można traktować jako stojące w sprzeczności z wymogami dobrej wiary i powodujące znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, z uwagi na niewłaściwe poinformowanie konsumenta odnośnie do narażenia na ryzyko zmiennej stopy procentowej, w tym w szczególności niewskazaniu, w jaki sposób ustala się wskaźnik referencyjny będący podstawą ustalania zmiennego oprocentowania i, jakie wątpliwości są związane z jego nietransparentnością, oraz nierównomierny rozkład tego ryzyka na strony umowy?
- 4) W przypadku pozytywnej odpowiedzi na wcześniejsze pytania, czy art. 6 ust. 1 w związku z art. 3 ust. 1 i 2 zdanie drugie oraz art. 2 Dyrektywy 93/13/EWG, 1993 należy interpretować w ten sposób, iż w przypadku uznania za nieuczciwe postanowienia umownego dotyczącego zmiennego oprocentowania opartego na wskaźniku referencyjnym WIBOR możliwym jest dalsze funkcjonowanie umowy, w której wysokość oprocentowania kwoty kapitału kredytu będzie się opierała na drugim składniku ustalającym wysokość oprocentowania zawartym w umowie, to jest stałej marży banku, co spowoduje zmianę oprocentowania kredytu ze zmiennego na stałe?

Wyrok TSUE w sprawie C-471/24

Na pytania prejudycjalne Sądu odsyłającego TSUE udzielił następujących odpowiedzi:

- 1) Artykuł 1 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że przewidziany w nim wyjątek nie obejmuje warunku umowy o kredyt hipoteczny przewidującego zmienną stopę oprocentowania opartą na wskaźniku referencyjnym w rozumieniu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1011 z dnia 8 czerwca 2016 r. w sprawie indeksów stosowanych jako wskaźniki referencyjne w instrumentach finansowych i umowach finansowych lub do pomiaru wyników funduszy inwestycyjnych izmieniającego dyrektywy 2008/48/WE i 2014/17/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 596/2014, i na stałej marży, jeżeli przepisy ustawowe lub wykonawcze, mające zastosowanie do takiego warunku, ustanawiają jedynie ogólne ramy dla ustalania stopy oprocentowania takich umów, pozostawiając jednocześnie przedsiębiorcy możliwość określenia umownego wskaźnika referencyjnego lub stałej marży, która może zostać dodana do wartości tego wskaźnika.
- 2) Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku, gdy umowa o kredyt hipoteczny dotyczący nieruchomości mieszkalnej zawiera warunek przewidujący zmienną stopę oprocentowania opartą na wskaźniku referencyjnym w rozumieniu rozporządzenia 2016/1011, wynikający z tego przepisu wymóg przejrzystości nie nakłada na kredytodawcę szczególnych obowiązków informacyjnych w odniesieniu do metodologii tego wskaźnika. Okoliczność, że kredytodawca spełnił wszystkie obowiązki informacyjne nałożone na niego przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z dnia 4 lutego 2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związanych z nieruchomościami mieszkalnymi i zmieniającą dyrektywy 2008/48/WE i 2013/36/UE oraz rozporządzenie (UE) nr 1093/2010, zmienioną rozporządzeniem 2016/1011, w odniesieniu do takiego warunku, a w przypadku udzielenia dodatkowych informacji nie przedstawił wskazówek, które dawałyby zniekształcony obraz wspomnianego wskaźnika, może świadczyć o tym, że kredytodawca spełnił ten wymóg przejrzystości w odniesieniu do tego warunku.
- 3) Artykuł 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku gdy warunek umowy o kredyt hipoteczny określa zmienną stopę oprocentowania opartą na wskaźniku referencyjnym w rozumieniu rozporządzenia 2016/1011, nie mogą nadawać temu warunkowi nieuczciwego charakteru: po pierwsze, brak poinformowania konsumenta o pewnych szczególnych cechach umownego wskaźnika referencyjnego, w szczególności o tym, że metodologia tego wskaźnika przewiduje wykorzystanie danych wejściowych niekoniecznie odpowiadających rzeczywistym transakcjom oraz, że kredytodawca jest jednym z banków przekazujących dane służące do ustalenia tego wskaźnika, a po drugie, same te szczególne cechy, o ile wspomniany wskaźnik można było uznać za zgodny z tym rozporządzeniem w chwili zawarcia tej umowy.

Z uwagi na (i) wskazanie przez Sąd odsyłający, że nie będzie kontrolować oceny właściwego organu krajowego: Komisji Nadzoru Finansowego (dalej: KNF), zgodnie z którą wskaźnik referencyjny WIBOR jest zgodny z Rozporządzeniem BMR, (ii) treść odpowiedzi TSUE w zakresie trzeciego pytania prejudycjalnego, TSUE stwierdził, że nie ma potrzeby udzielania odpowiedzi na pytanie czwarte Sądu odsyłającego.

Powyższe rozstrzygnięcie ma istotny wpływ na postępowania w sprawach klauzul „WIBOR-owych” w polskim systemie sądownictwa powszechnego. W debacie publicznej dotyczącej sporów o WIBOR często stosuje się porównania do wcześniejszych postępowań w sprawach kredytów frankowych. Twierdzi się mianowicie, że ta nowa fala sporów może zakończyć się podobnym rezultatem (Augustynowicz 2025; FrankNews 2026; Fundacja Konsumentów 2026). Niewątpliwie, niezależnie od kwestii merytorycznych, nowa fala pozwów przeciwko bankom przyczyniłaby się do istotnego przeciężenia polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Autorzy niniejszej glosy nie podzielają tych pesymistycznych projekcji katastroficznego scenariusza dla systemu sądownictwa w Polsce, w szczególności mając na względzie wnioski płynące z komentowanego Wyroku.

Po pierwsze, jak zostało omówione w części dotyczącej wskaźnika WIBOR, wskaźnik, który administrowany jest przez specjalnie do tego powołany podmiot (GPW Benchmark S.A.), nad którym to nadzór sprawuje KNF, jest zgodny z prawem polskim oraz europejskim.

Co istotne, Sąd odsyłający wskazał, że nie zamierza kwestionować wskaźnika *per se*. Podejście takie należy ocenić pozytywnie. Bowiem to nie w gestii sądu cywilnego jest kwestionowanie metodologii ustalania i zasad funkcjonowania WIBOR-u, gdyż uprawnienie do takiej oceny przysługuje KNF. W szczególności to właśnie KNF może cofnąć udzielone GPW Benchmark S.A. zezwolenie na administrowanie wskaźnikiem referencyjnym. Procedurę udzielania zezwolenia administratorowi wskaźników referencyjnych stóp procentowych, w tym kluczowych wskaźników referencyjnych, a także zasady sprawowania nadzoru w ww. kwestii określają przepisy Rozporządzenia BMR.

Po drugie, z głosowanego Wyroku wyraźnie wynika, że głównym przedmiotem umowy kredytu jest postanowienie dotyczące odsetek, co oznacza, że w pierwszej kolejności sąd badający daną sprawę powinien ocenić, czy postanowienie to jest przejrzyste czy też nie. TSUE szeroko odniósł się do wypracowanych dotychczas w orzecznictwie zasad oceny tego, czy dane postanowienie jest przejrzyste. Szczególną jednak uwagę należy poświęcić części opisującej relację pomiędzy przepisami Dyrektywy 2014/17/UE, 2014 oraz Rozporządzenia BMR.

W zakresie powyższego TSUE wykluczył wprost wykładnię rozszerzającą art. 13 ust. 1 akapit drugi lit. ea) Dyrektywy 2014/17/UE, 2014 stwierdzając, że przepis ten nie odnosi się do metodologii wskaźnika referencyjnego ani do czynników, które mogłyby mieć wpływ na zmianę takiego wskaźnika: „*Ponadto, ponieważ informacje, których należy udzielić zgodnie z tym art. 13 ust. 1 akapit drugi lit. ea), są ogólnymi informacjami*

na temat umów o kredyt, które kredytodawca powinien stale udostępniać, zawarte w tym przepisie wyrażenie „informacja o potencjalnych konsekwencjach dla konsumenta” umów odnoszących się do wskaźnika referencyjnego nie może odnosić się do bardziej precyzyjnych informacji niż zindywidualizowane informacje udzielane przed zawarciem umowy opisane w pkt 92 i 93 niniejszego wyroku. W szczególności sformułowania te nie mogą odnosić się do metodologii wskaźnika lub wskaźników referencyjnych stosowanych przez tego kredytodawcę w proponowanych przez niego umowach ani do czynników mogących mieć wpływ na ich zmiany”. Oznacza to, że bank jako kredytodawca nie jest zobowiązany do poinformowania konsumenta o metodologii ustalania WIBOR-u.

Jeśli chodzi zaś o przepisy Rozporządzenia BMR, TSUE potwierdził, że wyznaczają one wraz z przepisami Dyrektywy 2014/17/UE, 2014 obowiązki informacyjne względem konsumentów, przy czym przepisy Rozporządzenia nakładają obowiązki informacyjne na administratorów wskaźników referencyjnych, a nie kredytodawców. Należy przychylić się do aprobaty wyrażonej przez TSUE względem Opinii, że: *„publikacja informacji, za które administrator wskaźnika referencyjnego ponosi odpowiedzialność, może umożliwić wszystkim zainteresowanym stronom, w tym konsumentom, zrozumienie metodologii zastosowanej do opracowania tego wskaźnika”*. Kredytodawcy nie powinni bowiem ponosić negatywnych skutków tego, że podmiot trzeci, który jest zobowiązany do określonego działania na podstawie przepisów unijnych, nie wykonał tego zobowiązania albo wykonał je wadliwie. W szczególności, że ani przepisy prawa europejskiego, ani przepisy prawa polskiego nie nakładają na kredytodawców obowiązków w zakresie współpracy z administratorami wskaźników referencyjnych w odniesieniu do obowiązków informacyjnych.

W dalszej części Wyroku TSUE wprost wskazał zakres obowiązków informacyjnych ciążyących na poszczególnych aktorach rynku finansowego, tj. kredytodawcach oraz administratorach wskaźników referencyjnych: *„W tak określonych ramach do tych pierwszych [kredytodawców – przypis wł.] należy dostarczenie konsumentom wskazówek, które pozwolą im jednocześnie ocenić konkretne konsekwencje zmienności stopy procentowej dla zobowiązań wynikających dla nich z zaproponowanej im umowy oraz zapoznać się ze wszystkimi informacjami, które administrator wskaźnika referencyjnego musi podać do wiadomości publicznej”*. Warto jednak zauważyć, że w sytuacji, w której kredytodawca zdecydowałby się w jakiś sposób sprecyzować dane dotyczące wskaźnika referencyjnego, wówczas, nie zważając na to, że obowiązki informacyjne ciążyą na administratorze tego wskaźnika, powinien on w sposób prawidłowy dokonać takiego opisu: *„Niemniej jednak, jeżeli dane przekazane przez kredytodawcę nie ograniczają się do odesłania do publicznie dostępnych informacji, takich jak te, do których udostępnienia rozporządzenie 2016/1011 zobowiązuje każdego administratora wskaźnika referencyjnego, ale opisują je, podsumowują lub wyjaśniają, dane te muszą być prawidłowe w odniesieniu do tych informacji”*.

W konsekwencji TSUE jednoznacznie przesądził, że:

- (i) kredytodawcy nie mają szczególnych obowiązków informacyjnych względem metodologii wskaźnika referencyjnego,

- (ii) w przypadku, gdy kredytodawca spełnił wszystkie obowiązki informacyjne wynikające z Dyrektywy 2014/17/UE, 2014, a jednocześnie nie udzielił dodatkowych informacji, które zniekształcałyby obraz wskaźnika referencyjnego, wówczas należy uznać, że spełnił on wymóg przejrzystości.

Po trzecie, dla oceny tego, czy postanowienie umowne dotyczące oparcia zmiennej stopy procentowej odsetek na wskaźniku referencyjnym WIBOR było nieuczciwe, konieczne jest w pierwszej kolejności ustalenie, że warunek ten nie był przejrzysty. Słusznie TSUE podkreśla, że uchybienie braku przejrzystości nie może oznaczać nieuczciwości postanowienia umownego: *„W tym kontekście należy podkreślić, że o ile ewentualne nieprzestrzeganie tego wymogu przejrzystości stanowi jeden z elementów, które należy wziąć pod uwagę w ramach oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego, o tyle z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wynika jednak, że uchybienie temu wymogowi nie może samo w sobie nadać temu warunkowi nieuczciwy charakter [zob. podobnie wyrok z dnia 13 lipca 2023 r., Banco Santander (Odniesienie do oficjalnego wskaźnika), C265/22, EU:C:2023:578, pkt 66 i przytoczone tam orzecznictwo]”*.

Po czwarte, jak zostało wspomniane wyżej, a także potwierdzone w Wyroku, przepisy Rozporządzenia BMR w sposób szczegółowy i wyczerpujący określają m.in.: (i) obowiązki informacyjne administratora, (ii) opracowywanie wskaźników referencyjnych (w tym WIBOR), (iii) przekazywanie danych wejściowych służących określeniu tych wskaźników, (iv) stosowanie tych wskaźników, (v) możliwość złożenia skargi celem zakwestionowania wskaźników referencyjnych. W konsekwencji czego TSUE stwierdził, że: *„działanie prawodawcy Unii miało na celu zapewnienie równowagi między interesem ogólnym związanym z koniecznością dysponowania takimi wskazówkami, w szczególności w celu zawarcia umów o kredyt hipoteczny, a interesem konsumentów w uzyskaniu gwarancji co do integralności i przejrzystości tych wskaźników, ze szczególnym uwzględnieniem ryzyka konfliktu interesów i manipulacji, które mogą mieć wpływ na ich dostarczanie. (...) stosowanie w umowie o kredyt hipoteczny wskaźnika referencyjnego, który w chwili zawarcia tej umowy może być uznany za zgodny z wymogami ram ustanowionych w rozporządzeniu 2016/1011, w szczególności w odniesieniu do jego metodologii, w świetle kontroli przewidzianej w tym rozporządzeniu, nie może co do zasady samo w sobie powodować, ze szkodą dla konsumenta, znaczącej nierównowagi praw i obowiązków stron, niezależnie od faktu, że kredytodawca jest jednym z banków przekazujących dane wejściowe wykorzystane przez administratora tego wskaźnika do określenia jego kolejnych wartości”*.

Innymi słowy, cechy charakterystyczne wskaźnika WIBOR nie czynią klauzul odsetkowych nieuczciwymi w rozumieniu Dyrektywy 93/13/EWG, 1993, a z uwagi na wyczerpujące uregulowanie zagadnień związanych ze wskaźnikami referencyjnymi w Rozporządzeniu BMR fakt ten może być argumentem za tym, że bank jako kredytodawca nie mógł naruszyć równowagi kontraktowej w umowie kredytu z konsumentem. Ponadto bank nie musi informować kredytobiorcy o swojej roli w ustalaniu wartości wskaźnika WIBOR, ergo przekazywanie przez kredytodawcę danych wejściowych do WIBOR-u nie ma żadnego wpływu w kontekście ustalenia, czy klauzula odsetkowa ze zmiennym oprocentowaniem, oparta na wskaźniku WIBOR, jest nieuczciwa.

Podsumowanie

Głosowany Wyrok powinien być oceniony pozytywnie jako wyraz racjonalności w podejściu do prawa konsumenckiego, jego relacji z regulacjami odnoszącymi się do rynku finansowego, a także – co ważne w realiach analizowanej sprawy oraz w kontekście działalności podmiotów dochodzących roszczeń względem banków w Polsce – skutków społeczno-ekonomicznych.

Niezależnie bowiem od podnoszonych zarzutów i argumentów wskaźnik WIBOR funkcjonuje w Polsce od ponad trzydziestu lat, jako oczywista, standardowa oraz powszechnie przyjęta w zobowiązaniach rynkowa miara zmiennej wartości pieniądza w czasie. Choć przez wiele lat funkcjonował na zasadzie samoregulacji pod egidą organizacji branżowej administrującej rynkiem międzybankowym w Polsce – analogicznie w tym czasie funkcjonował EURIBOR (*Euro Interbank Offered Rate*), tj. najważniejsza stawka oprocentowania zmiennego wobec waluty euro. W związku jednak z reformą regulacyjną, jaka nastąpiła na świecie po kryzysie gospodarczym zapoczątkowanym w 2008 r., w ramach Unii Europejskiej zostały wprowadzone nowe regulacje, które wymusiły wiele zmian w zakresie prowadzenia tego rodzaju zewnętrznych miar wartości pieniądza w czasie. Najistotniejszą regulacją w tym zakresie jest Rozporządzenie BMR. W jego przepisach wprowadzono m.in. definicje legalne pojęć, np. wskaźnika referencyjnego i wskaźnika referencyjnego stopy procentowej, a także określono szczegółowe warunki dla funkcjonowania wskaźników referencyjnych w UE, w tym dla WIBOR w Polsce.

W dodatku administrator WIBOR, czyli GPW Benchmark S.A., opiera się na zezwoleniach udzielonych przez KNF. Tymczasem w judykaturze polskiej przyjmuje się, że z chwilą, gdy decyzja administracyjna staje się ostateczna, wiąże ona każdy sąd w postępowaniu cywilnym, dopuszczając jedynie wyjątkowo badanie wad proceduralnych, które nie pozwalają na uznanie decyzji jako aktu administracyjnego. Ponadto decyzja KNF została poprzedzona w marcu 2019 r. zakwalifikowaniem przez Komisję Europejską WIBOR jako kluczowego wskaźnika referencyjnego. Na skutek tej decyzji WIBOR stał się jednym z pięciu kluczowych wskaźników – obok: EURIBOR, Euro Overnight Index Average (EONIA), Stockholm Interbank Offered Rate (STIBOR) oraz Norwegian Interbank Offered Rate (NIBOR).

Wyrok jest też bezsprzecznie korzystny dla sektora bankowego, ograniczając, a może nawet definitywnie zamykając, szanse zarabiania na masowym dochodzeniu roszczeń konsumenckich przeciw bankom w sprawach WIBOR-owych. Pojawiające się w domenie publicznej, w tym w prasie i czasopiśmie, mediach elektronicznych czy społecznościowych (tzw. *social mediach*) oraz materiałach promocyjno-reklamowych, zapewnienia o: „zwycięstwie konsumentów w TSUE w sprawie WIBOR”, a zwłaszcza możliwości kwestionowania umów opartych na formularzu ESIS (*European Standardised Information Sheet*) lub szansie wzruszenia stosunków zobowiązaniowych nawiązanych wcześniej, tj. przed 2016 r. albo 2018 r., traktować trzeba wyłącznie jako element akcji komunikacyjnej, taktyki w rodzaju „dobrej miny do złej gry”.

W świetle powyższego, upowszechniane przez różnego rodzaju podmioty – w tym kancelarie prawne i podmioty świadczące paraprawną obsługę roszczeń – przekazy reklamowe i promocyjne zachęcające konsumentów do kwestionowania umów kredytów opartych na wskaźniku WIBOR, a w szczególności zawierające obietnice wysokich szans na powodzenie, zapewnienia o uzyskaniu korzyści finansowych porównywalnych z wynikami spraw frankowych lub sugerujące, że orzeczenie TSUE otwiera drogę do masowego wzruszania stosunków zobowiązaniowych, należy uznać – w świetle głosowanego Wyroku – za pozbawione podstaw prawnych oraz uzasadnienia. Przekazy takie mogą wprowadzać konsumentów w błąd co do rzeczywistych perspektyw procesowych, naruszać ich interesy jako odbiorców usług prawnych, a w przypadku fachowych pełnomocników – adwokatów i radców prawnych – przekraczać granicę dozwolonej informacji o działalności zawodowej i wkraczać w obszar zachowań sprzecznych z zasadami etyki zawodowej, mogących stanowić delikt dyscyplinarny. Należy też rozważyć, choć kwestia ta wykracza poza ramy określone niniejszym artykułem, czy samorządy zawodowe adwokatów i radców prawnych nie powinny podjąć stosownych działań w celu wyeliminowania praktyk o charakterze czysto merkantylnym, godzących w zaufanie do zawodów prawniczych i rzetelność informacji kierowanej do konsumentów.

W końcu, ewentualna zgoda TSUE na kwestionowanie postanowień umownych odwołujących się do WIBOR oznaczałaby w praktyce możliwość kwestionowania umów kredytowych, których liczba oraz wartość przekracza wielokrotnie zobowiązania kredytowe z elementem waluty obcej. Sytuacja taka byłaby – zarówno z perspektywy polskiego sądownictwa, jak i stabilności sektora finansowego – zagrożeniem, narażając finalnie konsumentów, w tym aktualnych i przyszłych kredytobiorców, a także deponentów, innych uczestników obrotu, w tym zwłaszcza osoby dochodzące swych praw w procesie sądowym, generując zarazem dalsze transfery na rzecz lobby podmiotów dochodzących masowo omawianych roszczeń, w tym zagranicznych podmiotów inwestujących w spory przed polskimi sądami. Biorąc pod uwagę doświadczenia sporów „frankowiczów” z bankami, które wygenerowały ryzyka prawne dla systemu finansowego większe niż światowa pandemia Covid-19, globalny kryzys gospodarczy czy agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę (Komitet Stabilności Finansowej 2022) – głosowany Wyrok pozwala mieć nadzieję, że wymienione wyżej niebezpieczeństwa zostały zażegnane.

Bibliografia

Augustynowicz M. (2025), *PKO BP pod presją ryzyk prawnych: Frankowicze już kończą, „darmowe kredyty” i WIBOR to nowe problemy z Klientami*. CHF24.pl. Pobrano z: <https://chf24.pl/pko-bp-pod-presja-ryzyk-prawnych-frankowicze-juz-koncza-darmowe-kredyty-i-wibor-to-nowe-problemy-z-klientami/> (dostęp: 22.03.2026).

Bełdowski J., Jabłoński M. (2021), *(Nie)uczciwe klauzule przeliczeniowe w umowach kredytowych indeksowanych lub denominowanych do waluty obcej? Krytyka dotychczasowego podej-*

ścia polskiego sądownictwa powszechnego do bankowych tabel kursowych na tle orzecznictwa TSUE, „Monitor Prawniczy” 2021/23.

FrankNews (2026), *Kredyty w złotówkach to nie łatwe franki, ale te wady umów z WIBOR mogą je pogryźć*. Pobrano z: <https://www.franknews.pl/kredyty-w-zlotowkach-to-nie-latte-franki-ale-te-wady-umow-z-wibor-moga-je-pograzyc/> (dostęp: 22.03.2026).

Fundacja Konsumentów (2026), *Przełom dla kredytobiorców w 2026 roku: WIBOR, franki i sankcja kredytu darmowego – co musisz wiedzieć*. Pobrano z: <https://konsumenci.org/aktualnosci/przelom-dla-kredytobiorcow-w-2026-roku-wibor-franki-i-sankcja-kredytu-darmowego-co-musisz-wiedziec> (dostęp: 22.03.2026).

Jabłoński M., Koźmiński K. (2018), *Procesy frankowe w Polsce po wyroku TSUE w sprawie C-260/18*, Warszawa.

Komitet Stabilności Finansowej (2022), *Komunikat Komitetu Stabilności Finansowej po posiedzeniu dotyczącym nadzoru makroostrożnościowego nad systemem finansowym z dnia 28 marca 2022 r.*, <https://nbp.pl/komunikat-komitetu-stabilnosci-finansowej-po-posiedzeniu-dotyczacym-nadzoru-makroostroznościowego-nad-systemem-finansowym-4/> (dostęp: 22.03.2026).

Koźmiński K. (2022), *Trwała bezskuteczność klauzuli abuzywnej. Glosa do uchwały (7) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21)*, „Monitor Prawa Bankowego” 2022/3.

Koźmiński K. (2024), *Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawach kredytów frankowych – uwagi krytyczne*, „Europejski Przegląd Sądowy”, 4/2024.

Ramotowski J. (2024), *W tej branży Polska jest globalnym liderem. Na frankowiczach zarobili krocie*, https://biznes.interia.pl/gospodarka/news-w-tej-branzy-polska-jest-globalnym-liderem-na-frankowiczach%2CnId%2C7506028?utm_source=chatgpt.com (dostęp: 22.03.2026).

Rzecznik Generalny TSUE (2025), *Opinia Rzecznika Generalnego z dnia 11 września 2025 r. w sprawie C-471/24, J.J. przeciwko PKO BP S.A.*, LEX nr 3979765.

Trybunał Sprawiedliwości UE (2019), *Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG*, EU:C:2019:819.

Trybunał Sprawiedliwości UE (2026), *Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 12 lutego 2026 r. w sprawie C-471/24, J.J. przeciwko PKO BP S.A.*, LEX nr 4022392.

WIB (2026), *Raport „Wpływ czynników regulacyjnych i fiskalnych na wyniki finansowe banków w III kwartale 2025 r.”*, Program Analityczno-Badawczy Fundacji Warszawski Instytut Bankowości, <https://www.zbp.pl/Raporty/Raporty-PAB-WIB> (dostęp: 22.03.2026).

Wysota, K. (2023), *Nadciągająca fala pozwów. Kolejny spór z bankami o miliardy złotych*, <https://www.money.pl/banki/nadciaga-fala-pozwow-kolejny-spor-z-bankami-o-miliardy-zlotych-6924152535800448a.html> (dostęp: 22.03.2026).